

Kaczka! KACZOR! T1 208 D 2.3d PO RENOWACJI SUPER STAN Zarejestrowany

99 000 PLN



Marka	Mercedes-Benz	Typ nadwozia	Furgon (blaszak)
Typ paliwa	Diesel	Rok produkcji	1995
Przebieg	485000	Kolor	Złoty
Pojemność skokowa	2300	Moc	85
Skrzynia	Manualna	Zarejestrowany w	Polska
Bezwyypadkowy	Tak	Liczba miejsc	3



Radio



Wspomaganie kierownicy



CD



Bluetooth



Centralny zamek



Przesuwane drzwi



Elektryczne szyby

UWAGA! WAŻNA INFORMACJA DLA ZAINTERESOWANYCH TYM POJAZDEM:

Samochód znajduje się na naszym drugim placu handlowym w Radomiu – ul. Warszawska 223, kod pocztowy 26-600.

To lokalizacja oddalona od głównej siedziby o komisu o 10km , dlatego prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny przed przyjazdem – chcemy mieć pewność, że auto będzie dostępne na miejscu i gotowe do oględzin.

- Zadzwoń i umów się na konkretną godzinę
- Możemy otworzyć plac również w weekendy i święta – po wcześniejszym uzgodnieniu
- Czasami zegarki u nas chodzą trochę inaczej – więc jeśli jest Ci wygodniej o 7:00 rano albo 20:30 wieczorem – daj znać, postaramy się dostosować

Jesteśmy elastyczni i otwarci – Dlatego: jeden telefon, jedno ustalenie – i wszystko gra.

Dziękujemy za zrozumienie i do zobaczenia na miejscu!

ZatokaAut – komis, który żyje nie tylko w godzinach urzędowych.

Mercedes-Benz 208D „Kaczka” – Rocznik 1994 – Odrestaurowany od śrubki, z duszą, historią i nowym życiem. Auto-legenda. Auto z sercem. Auto, które nie chce już być blaszakiem, tylko ikoną.

W świecie, w którym wszystko staje się plastikowe, szybkie i jednorazowe, pojawia się ON – Mercedes 208D, czyli popularna „Kaczka”, która przeszła totalne odrodzenie.

Nie mówimy tu o „ładnym stanie”. Nie mówimy o „zadbanym egzemplarzu”.

My mówimy o aucie, które zostało rozebrane do ostatniej śrubki i złożone na nowo.

Jak feniks z popiołów, tylko w wersji blacharsko-mechanicznej.

To nie jest samochód.

To projekt życia.

To pasja, która dostała cztery koła, lakier i zapach skóry.

Rocznik 1994, ale stan – jakby wczoraj zszedł z taśmy produkcyjnej.

Każdy element przeszedł metamorfozę. Wszystko zostało dokładnie odnowione, zakonserwowane, dopieszczane i spasowane tak, że nawet w salonie Mercedesa nie byłoby się do czego przyczepić. Tu nie było „na szybko”. Tu nie było „jakoś to będzie”.

Tu było serce, czas, inwestycja i obsesyjna dokładność.

Co dostajesz?

- Nadwozie – proste, gładkie, bez grama rdzy. Blacha wyprostowana lepiej niż sumienie po spowiedzi.
- Lakier – głęboki, świeży, błyszczący. Kolor, który przyciąga spojrzenia jak magnes.
- Naturalna skóra we wnętrzu – żadna ekoskóra, żadna „derma” z marketu. Tu masz prawdziwą, pachnącą skórę, która nie udaje niczego. Fotele miękkie, wygodne, ręcznie wykończone z precyzją, która nie jest już spotykana w dzisiejszej motoryzacji.
- Skórzana kierownica – gruba, mięsista, elegancka. Taka, że aż chce się prowadzić.
- Soczewkowe lampy – nowoczesne oko w klasycznej duszy.
- Felgi – dopasowane, gustowne, podkreślające unikatowość tej „kaczki”.

Auto trzyosobowe, przestronne i wygodne. Prowadzi się pewnie, a dzięki wspomaganiu kierownicy – lekko i bez wysiłku.

Skrzynia manualna, pięciobiegowa, precyzyjna i konkretna.

Silnik? Pracuje równo, cicho i z kulturą – jak przystało na klasycznego Mercedesa.

Zawieszenie i podwozie? Perfekcja. Wszystko wyczyszczone, odmalowane, zabezpieczone.

Elektryczne szyby, centralny zamek – komfort w starym stylu, ale z domieszką nowoczesności.

Każda śrubka, każda uszczelka, każdy przewód – nowe lub odnowione z najwyższą starannością.

To nie jest „odpicowane na sprzedaż”.

To jest miłość do klasycznej motoryzacji zamieniona w pojazd.

Ten Mercedes brał udział w moim weselu. Nie jako tło. Nie jako dodatek.

Był symbolem – tego, że rzeczy z duszą warto pielęgnować.

To auto niesie ze sobą więcej niż tylko ładunek. Niesie emocje, wspomnienia, klimat, którego nie znajdziesz w żadnym leasingowanym SUV-ie z 2022 roku.

Auto gotowe do drogi. Gotowe na nowego właściciela. Gotowe na nową historię.

Co jeszcze oferujemy?

- Transport auta pod dom – w każdy zakątek Polski, a jak trzeba – to i dalej.
- Pomoc w kredycie lub leasingu – jeśli ktoś chce zrobić to na firmę, mamy opcje.
- Możliwość oględzin na miejscu – i naprawdę warto zobaczyć to na żywo.
- Jazda próbna? Jasne. Tylko ostrzegam – łatwo się zakochać.

Ten Mercedes to nie jest ogłoszenie dla każdego.

To ogłoszenie dla kogoś, kto czuje klimat.

Dla kogoś, kto wie, że klasyka z duszą znaczy więcej niż nowość z salonu.

Dla kogoś, kto chce mieć coś, co nie przemija.

Ktoś, kto potrafi docenić kawał historii na czterech kołach, który dziś wygląda, jakby dopiero zaczynał pisać nową.

Zapraszam. Serio – ten samochód nie potrzebuje reklamy.

On po prostu potrzebuje nowego właściciela, który pokocha go tak, jak ja.